

Sygn. akt VIII Cz 70/17

POSTANOWIENIE

Dnia **3 lutego 2017 r.**

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący : **SSO Małgorzata Kończal (spr.)**,

Sędziowie : **SO Jadwiga Siedlaczek, SO Rafał Krawczyk**

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2017 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku : **D. K. i K. K. (1)**

przy uczestnictwie : **A. A.**

o wykonanie orzeczenia o kontaktach

na skutek zażalenia uczestniczki **A. A.**

na postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 14 października 2016 r.

sygn. akt III Nsm 1455/15

postanawia : oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 października 2016 r. Sąd Rejonowy w Toruniu zagroził uczestniczce A. A., pod pieczę której pozostają małoletni G. i J. rodzeństwo K. nakazaniem zapłaty kwoty 100 zł za każde naruszenie obowiązku wynikającego z postanowienia Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 25 września 2014 r. w sprawie III Nsm 1204/14 w zakresie kontaktów wnioskodawców D. K. i K. K. (1) z małoletnimi wnukami G. i J. rodzeństwem K., w pozostałej części wniosek o wykonanie orzeczenia o kontaktach z małoletnimi oddalił, umorzył postępowanie w części dotyczącej zwrotu wydatków poniesionych w związku z przygotowaniem kontaktów i ustalił, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, że zgodnie z postanowieniem wydanym w trybie zabezpieczenia, wnioskodawcy mają prawo realizować osobiste kontakty w wnukami małoletnimi G. i J. rodzeństwem K. w każdy pierwszy weekend miesiąca od piątku od godziny 18.00 do niedzieli do godziny 18.00 poza miejscem zamieszkania małoletnich, wnioskodawcy mają obowiązek odbierania dzieci i odprowadzania z powrotem oraz do przestrzegania pisemnych wskazówek matki dzieci co do ich diety oraz przyjmowania leków, a matka dzieci A. A. zobowiązana jest do przygotowania dzieci do spotkania z dziadkami, do wydania dzieci oraz opracowania na piśmie listy produktów, których nie należy podawać dzieciom i przekazania tej informacji wnioskodawcom przed pierwszym spotkaniem. Sąd Rejonowy ustalił też, że początkowo do wykonywania kontaktów dochodziło, a od lipca 2015r. kontakty te nie odbywają się w sposób prawidłowy, wielokrotnie nie doszło do spotkania wnioskodawców z wnukami oraz że małoletni utrzymują silną więź z wnioskodawcami,

ich relacje przebiegają prawidłowo, ale werbalizują niechęć do spotkań z wnioskodawcami z uwagi na postawę uczestniczki.

Sąd Rejonowy uznał, że wielokrotnie matka małoletnich nie wykonała obowiązku wynikającego z orzeczenia o kontaktach, spotkania wnioskodawców z wnukami są na tyle rzadkie, że nie powinny być odwoływane z żadnych przyczyn, co najwyżej przesuwane na inny termin uzgodniony wcześniej z wnioskodawcami, co wcześniej miało miejsce. Postawa uczestniczki nie jest prawidłowa, kieruje się głównie własnymi odczuciami, nie ma na uwadze potrzeb dzieci. Przyczyną niewykonywania przez uczestniczkę kontaktów jest w głównej mierze niechęć uczestniczki do wnioskodawców. W ocenie Sądu Rejonowego, zagrożenie matce małoletnich zapłatą kwoty 100 zł za każde naruszenie obowiązku wynikającego z postanowienia Sądu ustalającego kontakty spełnia przesłanki art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. Uczestniczka bowiem nie pracuje, ma na utrzymaniu troje dzieci, utrzymuje się z dochodów męża. Sąd Rejonowy miał również na uwadze winę uczestniczki w niewykonywaniu kontaktów wnioskodawców z wnukami.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyła uczestniczka wnosząc o jego uchylenie. Skarżąca zarzuciła Sądowi I instancji, że orzeczenie jest niesprawiedliwe i krzywdzące dla jej osoby, zostało wydane na podstawie dowodów tylko jednej ze stron, z uwagi na odrzucenie prawie wszystkich zgłoszonych przez nią wniosków dowodowych, nie wysłuchania świadków i ignorowania argumentów. W uzasadnieniu zażalenia skarżąca zakwestionowała zasadność realizowania postanowienia Sądu, które jest „zresztą zabezpieczeniem powództwa(..) w taki sposób, który godzi w bezpieczeństwo dzieci”. Zakwestionowała też wysokość kwoty, którą Sąd zagroził wskazując, że jest to 25% alimentów, które płaci syn wnioskodawców, z ich pomocą, uchylając się od płacenia zasądzonej całości świadczenia, zarzuciła też wnioskodawcom działania na szkodę dzieci.

W odpowiedzi na zażalenie uczestniczki wnioskodawcy wnieśli o jego oddalenie .

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne nie widząc potrzeby ich ponawiania. Przeprowadzone przez Sąd Rejonowy postępowanie dowodowe było prawidłowe, a ocena dowodów jasna, logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego; nie naruszała reguł z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy podziela również w całości rozważania prawne Sądu I instancji uznając je za trafne.

Zażalenie uczestniczki w zasadzie stanowi powielenie jej stanowiska zaprezentowanego przed Sądem Rejonowym, do którego wyczerpująco odniósł się Sąd I instancji w treści uzasadnienia swojego stanowiska. Stanowi w zasadzie polemikę z ustaleniami i rozważaniami Sądu I instancji.

Zgodnie z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. jeżeli osoba, pod której pieczę dziecko pozostaje, nie wykonuje albo niewłaściwie wykonuje obowiązki wynikające z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy, uwzględniając sytuację majątkową tej osoby, zagrozi jej nakazaniem zapłaty na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku.

Celem powyższej regulacji jest skuteczna realizacja uprawnień rodziców wynikających z art. 113¹ k.r.o. lub innych krewnych wynikających z art. art. 113¹ k.r.o. w zw. z art. 113⁶ k.r.o., tj. prawa do kontaktów z dzieckiem, poprzez wprowadzenie szczególnego postępowania wykonawczego i wyłączenie stosowania w tym zakresie przepisów dotyczących postępowania egzekucyjnego.

Trzeba podkreślić, że sformułowania "nie wykonuje" albo "niewłaściwie wykonuje" itd. wskazują, że kognicją sądu objęte są zachowania rzeczywiste, a nie prognozowane. Niewykonywanie lub wykonywanie niewłaściwe musi bezpośrednio oddziaływać na przebieg kontaktów określony w orzeczeniu lub ugodzie, dlatego inne zaniedbania osoby sprawującej pieczę nie usprawiedliwiają wszczęcia postępowania "pierwszego etapu" o zagrożenie nakazaniem

zapłaty. Postępowanie unormowane w art. 598¹⁵ k.p.c. ma bowiem zabezpieczyć prawa do kontaktów w stosunkach między podmiotami o podobnych uprawnieniach, a tym samym również prawa dziecka (Zbigniew Strun, Komentarz do art. 598¹⁵ Kodeksu postępowania cywilnego, teza nr 7 SIP LEX).

W zasadzie bezspornym jest, że kontakty małoletnich G.i J. K. z dziadkami nie są realizowane w sposób ustalony w orzeczeniu Sądu. W niniejszej sprawie nie jest natomiast dopuszczalne badanie trafności orzeczenia ustalającego kontakty wnioskodawców z małoletnimi wnukami. Podkreślić trzeba, że kognicja sądu ogranicza się jedynie do badania wystąpienia przesłanek art. 598⁽¹⁵⁾ § 1 k.p.c. Dlatego odnoszenie się do większości zarzutów zażalenia jest nie tylko zbędne, ale wręcz niedopuszczalne. Mimo bowiem obszerności zażalenia nie zawiera ono żadnych merytorycznych argumentów, które mogłyby skutkować jego zasadnością. Odnoszą się bowiem w zasadzie do orzeczenia ustalającego te kontakty. Badanie dobra dzieci i ustalanie zgodnego z tym dobrem sposobu uregulowania kontaktów należy do postępowania w sprawie o ustalenie lub zmianę kontaktów. Nie może to zatem podlegać ponownej ocenie w postępowaniu o wykonanie kontaktów.

Podnoszone przez uczestniczkę argumenty odnośnie przyczyn nierealizowaniu kontaktów małoletnich z wnioskodawcami i wskazywanie, że to małoletni nie chcą spotykać się z dziadkami mogą być podnoszone w trakcie postępowania o uregulowanie kontaktów, nie mogą natomiast być przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie. Poza tym stanowią one powielenie zarzutów stawianych w toku postępowania przed Sądem Rejonowym, do których Sąd ten szczegółowo odniósł się w swoim uzasadnieniu. Trzeba wyraźnie zaakcentować, że uczestniczka od lipca 2015r. nie realizuje w sposób prawidłowy kontaktów wnioskodawców z wnukami i wielokrotnie nie wykonała obowiązku wynikającego z postanowienia o kontaktach lekceważąc prawomocne orzeczenie Sądu w tym zakresie. Nawet gdyby było tak jak twierdzi uczestniczka, że to małoletni nie chcą spotykać się z dziadkami, to rolą uczestniczki jest przekonanie małoletnich, że powinni spotykać się z wnioskodawcami. Uczestniczka winna to uczynić ukrywając przed dziećmi niechęć do wnioskodawców. Bez wątplenia jej nieukrywane negatywne odczucia względem wnioskodawców nie pozostają bez wpływu na postawę małoletnich, którzy pozostają z nią w ścisłym związku emocjonalnym. Uczestniczka ma obowiązek uświadomić małoletnim konieczność respektowania orzeczeń sądowych oraz przekonać ich, że utrzymywanie kontaktów z dziadkami jest zgodne z ich dobrem. Wydaje się jednak, że taka potrzeba nawet nie zachodzi. Małoletni twierdzili bowiem w czasie badania w sprawie o uregulowanie kontaktów, że chcą spotykać się z dziadkami, a odmawiają tych kontaktów z uwagi na postawę matki. Oznacza to, że dochodzi do konfliktu lojalności, co z całą pewnością jest sprzeczne z dobrem dzieci. Analiza wypowiedzi małoletnich w czasie badania przez biegłych prowadzi do prostego wniosku, że to nie małoletni nie chcą się spotykać z wnioskodawcami, ale to uczestniczka nie zrobiła nic, aby do tych spotkań dochodziło. Wprost przeciwnie, postawa uczestniczki spowodowała, że dzieci z jednej strony chcą spotykać się z dziadkami, są zadowolone z pobytu u nich, a z drugiej strony obawiają się tych spotkań z uwagi na negatywną reakcję matki. Matka nie może wymuszać na dzieciach, aby odmawiały kontaktów z dziadkami. Jak wynika z opinii sporządzonej w sprawie o ustalenie kontaktów wnioskodawców z małoletnimi przez (...) w T. (k. 112-119 akt) zarówno małoletnia G. jak i małoletni J. chcą mieć szeroki i częsty kontakt z dziadkami, a dla G. wyjazdy do dziadków mogą mieć dodatkowo „walor terapeutyczny”. Zatem nie można mieć wątpliwości, że do spotkań małoletnich nie dochodzi, nie dlatego, że to małoletni nie chcą spotykać się z dziadkami. Ocena winy uczestniczki przez Sąd I instancji była więc słuszna i Sąd Okręgowy ją w pełni podziela. Zupełnie niezrozumiałe i nie mającego żadnego odzwierciedlenia w materiale dowodowym są twierdzenia uczestniczki o zagrożeniu bezpieczeństwa dzieci, czy „tragedii” jaka wydarzyła w czasie wakacji z dziadkami. Twierdzenia te świadczą jedynie o rzeczywistym, bardzo negatywnym stosunku uczestniczki do wnioskodawców, co nie może przekładać się na relacje wnioskodawców z małoletnimi wnukami.

Jeżeli natomiast chodzi o samą wysokość kwoty, której zapłaceniem zagroził uczestniczce Sąd I instancji, to nie ulega wątpliwości, że wysokość sumy pieniężnej za nie respektowanie orzeczenia sądowego o kontaktach powinna uwzględniać sytuację majątkową osoby, przeciwko której kierowane jest postanowienie. Jest to jedyna przesłanka określenia wysokości tej sumy. Nie ma znaczenia charakter i sposób naruszenia obowiązków przez osobę, przeciwko której kierowane jest postanowienie. Suma pieniężna ma się odnosić do każdego naruszenia obowiązku oddzielnie i

przysługuje oddzielnie za każde naruszenie (Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 598¹⁵ k.p.c. pod red. Małgorzaty Manowskiej, wyd. 2013 r., teza nr 5, SIP LEXIS.pl).

Kwota określona przez Sąd I instancji, a stanowiąca na chwilę obecną jedynie zagrożenie jej wymierzenia, nie jest wysoka i nie narazi uczestniczki na niezaspokojenie podstawowych potrzeb egzystencjalnych. Została ona zatem ustalona we właściwej wysokości. Celem zagrożenia nałożeniem kwoty 100zł za każde niewykonanie obowiązku jest przymuszenie uczestniczki do wykonywania obowiązków. Kwota ta musi zatem stanowić dla uczestniczki pewną dolegliwość, aby uczestniczka rozważyła, czy wykonać obowiązek wynikający z postanowienia sądu, czy narazić się na zapłatę kwoty 100zł za każde niewykonanie obowiązku. Nie ma natomiast żadnego wpływu na wysokość tej sumy wysokość alimentów płaconych przez ojca małoletnich.

Słusznie zauważył Sąd I instancji, że postanowienie stanowi pierwszy etap postępowania wykonawczego i dopiero jeżeli uczestniczka nadal nie będzie wykonywała swojego obowiązku wynikającego z postanowienia ustalającego kontakty, sąd może przystąpić do drugiego etapu tego postępowania i nałożyć na uczestniczkę obowiązek zapłaty określonej sumy. Od postępowania uczestniczki będzie więc zależało, czy w ogóle dojdzie do drugiego etapu tego postępowania zwłaszcza, że małoletni chcą spotykać się dziadkami. W tej chwili istnieje jedynie zagrożenie nałożenia grzywny.

Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe uznał, że zażalenie jest bezzasadne i orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 §2 zdanie pierwsze k.p.c.